819.

…or. Univ. Jagell.

…s. Józefa Kuratora Głos przy installowaniu Sebastyana Girtlera na urząd Rektora Univ. 18 paźd 1826 r.

2, Girtlera Seb: Głos przy jego installacyi na urząd Rektora Uniwersytetu.

# GŁOS

## JW. JÓZEFA HR. ZAŁUSKIEGO

### KURATORA JENERALNEGO JNSTYTUTOW NAUKOWYCH

### Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu,

*Przy Jnstallowaniu JW. SEBASTYANA GIRTLERA, Filozofii i Medycyny Doktorą, na Urząd Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dnia 18. Października 1826 roku,*

W Amfiteatrze Kollegium Władysławsko – Nowodworskiego

M I A N Y.



*PRZESWIETNA AKADEMIIO KRAKOWSKA!*

Stawaiąc po raz pierwszy w poważnem Gronie Waszém, poczytuię to sobie za traf szczęśliwy i pochlebną wrożbę, iż tę Urzędową czynność moię rozpoczynam przez obrzęd maiący za cel oddać cześć i należytą nagrodę Mężowi, który od lat kilkudziesiąt prace swoie tey dostoyney Główney Szkole poświęcaiąc, a przez lat kilka Zwierzchnictwo oney sprawuiąc, zdołał sobie zjednać w oczach Waszych szacunek i wdzięczność, a razem na zaufanie Wysokiego Rządu zasłużyć umiał. —

Uroczystość pamiętney dla Kraju tego i Jnstytutów Naukowych rocznicy, nie mogła przez Akademią bydź świetniey i miley obchodzoną, iak przez ten publiczny dowód powszechnego szacunku dla Męża, któremu sama powierzyła Akademickie Rządy. —

Uwieńczyliście Szanowni Panowie wyborem Waszym długoletnie i o dobro tey główney Szkoły pieczołowite JW. Girtlera trudy, a Wysoki Senat Rządzący z Woli Nayiaśnieyszych Trzech Kraiu tego i Akademii Jagiellońskiey Opiekuńczych Dworów prawo mianowania Rektora maiący, oddaiąc sprawiedliwość zasługom, światłu i cnotom JW. Girtlera zgodnie z głosami Waszemi obdarza Go swoim wyborem, zlewaiąc na Niego zaszczyty i prawa Dostoyności Rektorskiey tego Uniwersytetu Jagiellońskiego. —

Skła-

Składam JW. Rektorze w ręce Twoie ten zaufania Rządowego chlubny zadatek, wzywaiąc Cię, abyś przykładem cnót własnych przyszłe Urzędowania Twoiego chwile dobru i sławie tych odwiecznych naukowych Zakładów tak poświęcał, iakeś ie dotąd w tych trudnych latach niezmordowanie na ich wzrost i pożytek obracał: a razem upraszam Cię JW. Rektorze, abyś w tym Zawodzie wspólney Pracy, swoiém światłem i doświadczeniém czynney raczył mi użyczać pomocy.

Zbytecznem byłoby wzywać Was Szanowni Członkowie Uniwersytetu i Szkół Licealnych, oraz Ciebie zacna Młodzi, ażebyście hołd szacunku, powolności i posłuszeństwa oddawali JW. Rektorowi. Przywykliście do Jego słodkiego Stéru; i bez wątpienia, ieżeli w czém odróżni się przyszłe Wasze dla tego Męża zachowanie, to chyba w tém, iż podwoicie usiłowania Wasze, ażeby pod Jego kierunkiem wznieść te Jnstytuta do coraz wyższey chwały i świetności.

# G Ł O S

*W dniu* 18. *Października* 1826. *roku przez JW. Sebastyana Girtlera Fil: i Med: Dra.*

*przy Instalacyi swoiéy na Urząd Rektora Uniwersytetu*

**MIANY.**

Stawaiąc w dniu dzisieyszym przed Wami, Jaśnie Wielmożny Prezesie i Wysoki Senacie Rządzący, przed Wami Jaśnie Wielmożny Kanclerzu i Kuratorze Uniwersytetu, i przed całą Prześwietną Publicznością, wpośród Was Szanowni Kolledzy Uniwersytet ten składaiący, pomiędzy Wami Przezacna Zwierzchności Szkolna, i szlachetna Uniwersytetu i Lyceów Młodzi, nie mogę bez szczególnego wzruszenia umysłu i serca podnieść głosu; ważność bowiem urzędu, do którego powołany iestem, uroczystość obchodu, świetność mieysca, powaga i dostoyność Osób wmawiaią we mnie uczucia uszanowania, wdzięczności i obawy.

Uniwersytet zaiste Jagielloński, czyli odwieczna ta, Główna i Powszechna Nauk w Kraiu Szkoła, z wszystkiemi swoiemi Jnstytucyami do pierwszych Narodowéy chwały pomników należał i należy, przyczyniaiąc się do pomnażania iéy i rozszérzania; z szczęściem dla tego i sławą Narodu dzielił i zarówno rozmaite przechodził koleie: Rządzenie więc Uniwersytetem iak do użytecznych nader i ważnych dla Kraiu usług, tak i do zaszczytnych w Narodzie Urzędów zawsze należało. —

Obeymuiąc dziś ten Rektora Uniwersytetu Urząd, o piérwszych Jego zakładach i połączonych z Nim Jnstytucyiach i ich uposażeniu, a potém o czynach i okolicznościach, w czasie mego przeszło pięcioletniego w Zastępstwie Urzędowania, w iak naykrótszym zakresie wystawić nayprzód i zdadź sprawę uznałem bydź potrzebą. —

Akademia Krakowska przez Kazimiérza W. w Wsi Bawół iak wiadomo, założoną była, gdzie tak na sale Lekcyy, iak na mieszkania Professorów, budowle zaprowadził, lecz te przez pożar zniszczone zostały. Na uposażenie iéy piérwiastkowe przeznaczył Tenże Kazmiérz 340 grzywien srebra czystego, rocznego dochodu z Zupp Wielickich, a ustanowiwszy i opisawszy dla Niéy rząd, ośm Katedr w Nauce Prawa, dwie w Medycynie, iednę w Filozofii zaprowadził. Nie było ieszcze Nauk Teologicznych, bo Urban

V.

V. Papież, w Bulli zatwierdzaiącéy tę Erekcyą, na zaprowadzenie tego Nauk Wydziału nie dał był swego zezwolenia.

Bonifacy dopiero IXty na usilne prośby Jadwigi i Władysława Jagiełły, pozwolił, aby Nauki i Stopnie Doktorskie w S. Teologii w Akademii Krakowskiéy dawane były; wtenczas też Władysław Jagiełło przeniosłszy tęż Akademiią do Krakowa, do Domu przez siebie nabytego, Pancérz zwanego, przy Ulicy S. Anny stoiącego, gdzie teraz iest Kollegium Jagiellońskie, Fakultet Teologiczny z czterech Professorów złożony zaprowadził, przeznaczaiąc mu dochodu rocznego 100 grzywien srébra czystego z ceł Królewskich. Gdy zaś w rok późniey, 1401 roku, trzy Kanclérstwa Poznańskie, Łęczyckie i Sieradzkie, tudzież wszystkie Prelatury i Kanoniie, w Kollegiacie S. Floryana, oprócz Kustodyi i Probostwa, dla Tego Nauk Wydziału oddał, zaczém i liczba Professorów w nim stósownie powiększoną została, a owe 100 grzywien dla czteréch Professorów w Kollegiium W. Artystami i dla tego Professorami Królewskiemi zwanych przeznaczył. A gdy Król tén pozwolił łaskawie Akademikom na nabycie przyległych domów, w skutku poskupowania ich, powstało istnieiącé dziś Kollegiium Większém albo Jagiellońskiém nazywane.

Za pomnożeniem liczby Osób Stanu Akademickiego, na mocy danego na to od Tegóż Króla zezwolenia, nabyła Akademiia Kamienice i Domy przy byłym S. Maryi Magdaleny przy Ulicy Grodzkiey Kościołku, i z tych wzniesiony został Dom Collegium Juridicum nazwany, przez Władysława Jagiełłę w urządzeniach i prawach zatwierdzony, do którego Professorowie Nauk Prawa przenieśli się i zgromadzili. Katedr w tém Kollegiium było właściwie siedm; uposażenie ich stanowiły nadane przez Piotra Wysch Radolińskiego, a wcielone przez Woyciecha Jastrzębca Biskupów Krakowskich, za zatwierdzeniem przez Papieża Jana XXIII. Kanoniia Katedralna Krakowska fundi Karniów et Wronin (bo druga takaż Kanoniia fundi Łętkowice et Klimontów dla Teologa oddaną i przeznaczoną została) Beneficyum w Luborzycy i Prebenda S. Maryi Magdaleny; z innych zaś nadań, kilka Altaryy w Kościele Katedralnym i Ambona, tudzież różne zapisy summ i od nich prowizyy oraz Beneficyum na Koniuszy, i niektóre Prelatury i Kanoniie w Kollegiacie WW. SS, Dziekaniia w Kollegiacie dawniey S. Michała na Zamku i t. d. juris passivi.

Wydział Nauk lékarskich przez Kazimiérza W. zaprowadzony miał tylko dwóch Professorów i dwóch Nauczycieli Magistri legentes nazwanych. Dway pierwsi mieli sobie po 20 grzywien srébra czystego rocznie przez Tegóż Króla naznaczonych, dla dwóch zaś drugich po 10 grzywien takichże na rok, z ogólnéy owey summy 340 grzywien odkazał. Maciey z Miechowa i Piotr z Poznania, Medycyny Doktorowie oraz Kanonicy Katedralni Krakowscy, Zemeliiusz i Woiński Medycyny Doktorowie przez zapisy dosyć znacznych summ fundusz tén podnieśli byli.

Kollegiium mniéysze, właściwie Filozoficzne, kiedy założone, nie masz szladów, dóm po dziś dzień to noszący nazwisko, dopiéro w roku 1475 dla Professorów Kollegami Mniéyszemi mianowanych Akademiia oddała, tym czasem w roku 1404 nadanie przez Piotra Wyscha Prebendy Kościoła S. Woyciecha w Rynku, a przez Jastrzębca w roku 1422 dla Kollegiium mniéyszego przeznaczenie dowodzi, iż Kollegiium to po założeniu Akademii w Krakowie bydź wkrótce zaprowadzoném musiało. Piérwotne uposażenie taż Prebenda stanowiła, wkrótce atoli i późniéy z rozlicznych zapisów i odkazań, liczba Professorów w tém Kollegiium do 14stu podniesioną została, którzy podług dawnych urządzeń i zwyczaiów, do Kollegiium większego lub Jurydycznego powoływani, stąd się posuwali.

Taki był stan piérwiastkowy téy Akademii, takie iéy zakłady i fundusze, iakie teraz w krótkości przedstawione zostały, nie wdaiąc się w wyliczanie późniéyszych darowizn w Beneficyach przez Królów a mianowicie Władysława Jagiełłę, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Zygmunta III, nie wymieniaiąc nadań w Beneficyach, Kanoniiach, Altaryach, Dziesięcinach i t. d. przez Biskupów Krakowskich Piotra Wyscha, Piotra dę Strempino, Piotra Tomickiego, Piotra Tylickiego, który Wieś Biała zwaną nadał, nie wchodząc w opowiadanie rozlicznych większych i mniéyszych zapisów poczynionych, przez niektórych możnych i innych Panów, tudzicż Obywateli tutayszego Miasta i innych Miast; wrócić atoli należy dług prawdzie, że większa część domów a późniéy i dóbr Akademii były nabyte za pieniądze Akademików, którzy grosz zebrany przez ścisłą oszczędność, na ten koniec i na liczne bardzo zapisy, składali, oddawali i przeznaczali.

Nie istnieiąca dzisiay Panny Maryi Parafialna Szkoła, pierwszym była Nauk Szkolnych (Humaniorum) przybytkiem, iak tego dowodzi naznaczenie w przywileiu Erekcyi przez Kazimierza W. z owych 340stu, dziesięciu grzywien dla Professora na téy Szkole. Późniéy po przeniesieniu Akademii do Krakowa, Dom Szkolny był przy Ulicy Gołębiéy, gdzie teraz iest liczba popisowa 282, po dziś dzień Stare Classes nazywany. Za powiększeniem się liczby Uczniów, gdy szczupłość mieysca okazała bydź tén dom niedogodnym, Gabryel Przemankowski, Władysławskim nazwany, skupił domy, z których stanęła Budowla Lycei S. Anny dzisiay, kosztem tegóż Władysławskiego, i Króla Władysława IV, który przyiąwszy bydź Wykonawcą woli swego w młodości Nauczyciela, dołożył z swéy strony funduszu, dla dokonania szlachetnego Jego zamysłu, i dla tego Dom tén Kollegiium dawniéy Władysławskiém nazwany, to utrzymać nazwisko powinien. Bartłomiéy Nowodworski Kawaler Maltański po Biskupie Krakowskim Piotrze Tylickim, piérwszy do uposażenia tego Domu znacznie się przyczynił; wdzięczność chcąc Imie Jego do potomności w chlubném przesłać świetle, Szkołami Nowodworskiego one

także

także mianowała. W roku 1643 zostały do tego domu uroczystym obrzędem przeniesione Szkoły: Wawrzeniec Gębicki Biskup na ówczas Łucki z woli Króla wprowadzał tu Młodzież, i Marek Sobieski Woiewodzic Ruski Brat starszy Króla potém Jana III, miał przy téy uroczystości, w imieniu Współ-uczniów, piękną Łacińską mowę.

*Burse* iedne wcześniéy, drugie późniéy po zaprowadzeniu Akademii w Krakowie założone zostały. Oprócz Bursy przez Longina czyli Długosza Jana, Nominata Arcy-Biskupa Lwowskiego założonéy, Juris peritorum nazwanéy, któréy rząd w względzie administracyinym, własności i funduszów, do Przeświętnéy Kapituły Katedralnéy Krakowskiéy, do Akademii zaś tylko w względzie naukowym i karności szkolnéy należał, wszystkie inne Bursy, iako to Pauperum czyli Królewsko Jagiellońska, Jeruzalem, Węgierska, Starnigielska, Smiészkowska, Zyzyniusza, Philosophorum albo Noscoviana, pod zupełną Uniwersytetu Opieką i zarządzeniem zostawały. Céle i użytki z tych domów, uważaiąc ie, iako domy przytułku i pomocy, dla przybywaiących tutay uboższych mianowicie Uczniów, uważaiąc ie, iako domy, gdzie ciż Uczniowie tak co do nauki, iak co do obyczaiów ściśle dozorowanemi byli, wielkie zaiste były i zbawienne. Z zagładą i upadkiem funduszów, i domy te i instytucye upadły i zniweczone po naywiększéy części, z smutkiem wspomnieć przychodzi, zostały.

Do funduszów i instytucyy pod rząd i administracyą Akademii, należały także, nazwisko to dotąd utrzymuiące Borkany, fundusze, których właściwém było i iest przeznaczeniem, pomoc i wsparcie dla ubogiey i pilnie uczącey się i moralnie się sprawuiącey młodzieży. Nie było więc nigdy zamiarem, aby za nadgrodę dawane były, bo fundatorowie chcieli garnącemu się do nauk ubostwu dać porękę. Akademicy, którzy po naywiększéy części te utworzyli fundusze, znali z własnego na sobie doświadczenia, że często nayusilniéy przykładaią się do nauk ci, dla których Opatrzność Naywyższa w podziale dostatków mniéy hoyną się okazała, przez przywiązanie do dobra nauk i uczących się, poczynili oni większe i mnieysze zapisy, zastrzegaiąc z prowizyy, cząstkowe, podczas i drobne tygodniowe, nayczęściéy dla współziomków swoich, wsparcia. Były iuż wprawdzie większe i mnieysze na ten koniec pierwéy poczynione zapisy, lecz od imienia Stanisława Borka Dziekana Katedralnego Krakowskiego, który w roku 1549 rozliczne odkazał na tén cél kwoty, razem summę 7800 fp. wynoszące, iako nayznakomitszego w ówczas Dobroczyńcy, podług przyiętego mniemania, wziąźć miały swoie nazwisko.

Do liczby Jnstytucyy Akademickich, należały także Szkoły Parafiialne, przy Kościołach Krakowskich w ów czas będące; w względzie naukowym, Akademiia miała nad niemi nadzór, przez Seniorów z Grona Akademików, mianowanych tam Przełożonych. Szkoły te były w Mieście, Panny Maryi wyżéy iuż wspomniana, na Zamku, W.W. SS.

S. Szcze-

S. Szczepana, S. Anny, S. Ducha, na Przedmieściu Bożego Ciała na Kaźmierzu, u S. Floryana na Kleparzu, u S. Mikołaia na Wesoły. Nie były te Szkoły bez funduszów, z których niektòre istnieią, niektóre poupadały, a niektóre z innemi pomieszane zostały: potrzeba ograniczenia się w téy osnowie zapuszczać się w ten przedmiot nie pozwala.

W poczet Jnstytutów do rządu Akademii należących, odnosiły się ieszcze rozmaite po Kraiu Szkoły czyli Gimnazya o iednym, dwóch, trzech lub więcey Professorach i Rektorze, do których Akademiia przeznaczała i wysyłała na wszystkie posady, stąd Osoby. Szkoły takowe czyli Osady, bo ie tak z łacińskiego, to iest Koloniiami nazywano, były następuiące: nayznakomitsza i naypierwsza w Poznaniu, Academia Lubrańsciana, po niéy w Chełmnie, w Pinczowie, w Tarnowie, w Biały Xiążąt Radziwiłłów, w Warszawie, w Gnieźnie, w Lwowie, daléy w Nowém Mieście Korczynie, w Bieczu, w Sączu, w Kętach, w Wieliczce, w Bochni, w Widawie, w Kurzelowie, w Pilicy. Były ieszcze i inne, iak w Płocku, w Pułtusku, w Kielcach, w Radzieiowie i t. d. ale gdy Jnstytuta Klasztorne lub inne, w tamtych mieyscach wzniesione zostały, posyłanie tam Professorów stąd i Rządzców przez się ustało.

Czas, który przez różne wydarzenia i okoliczności polityczne, przez rozliczne atmosferyczne klęski i zaburzenia, naymocniéysze i naytwardsze istoty, naytrwalsze w przekonaniu ludzkiém i odwieczne budowle, gmachy, ustanowienia i zakłady, odmienia lub niszczy, czas, który samych kraiów istnienie niweczy, wznosząc Państwa, inne obalaiąc, i na wieczną nicość i zapomnienie wskazuiąc, nie pominął i tego, od pięciu niemal wieków, przez Kazimierza W. Jadwigę i Jagiełłów wzniesionego Jnstytutu, z niezbędnéy bowiém wypadało konieczności, aby z stanem i okolicznościami Kraiu dzielił, i zarówno rozmaite przechodził szczęścia koleie. Upadek wielu nader funduszów, pociągnął za sobą nieodzowne obalenie wielu Jnstytucyy, tak, że niektóre chwieiąc się, że tak powiém, zaledwo ostać się potrafiły, a inne, aby istnieć przestały, nieuchronną stało się potrzebą. Reforma z Woli Rządu, przez Kommissyą w ów czas Edukacyyną w roku 1777 rozpoczęta, z wielu bardzo względów, inną temu Uniwersytetowi i Jnstytucyom z nim połączonym, nadała postać, a zmiany późnieysze samego Kraiu, i wtéy Akademii do różnych istotnie dały powód odmian i urządzeń.

Jakie w tych epokach Kraiu przechodziły były ustanowienia i zmiany, iaki był stan funduszów i zarządzanie onych, iaki był stan domów i zakładów, iakie wzniosły się, a które przeistoczone, lub do upadku nachylone, albo pozbyte zostały, gdy dziś nad tem rozszérzać się szczupłość czasu nie dozwala, zostawiwszy przeto innemu mieyscu, rozbieranie tego tak ważnego przedmiotu; iakie nastąpiły w Uniwersytecie i Jnstytucyach z nim połączonych urządzenia od Miesiąca Maia 1821 roku, od chwili, kiedy przez Radę W.

 Uni-

Uniwersytetu, a następnie przez Senat Rządzący, do sprawowania w zastępstwie Urzędu Rektora wezwany i powołany zostałem, nastąpiły, w ograniczonym krótkością wystawić tu dzisiay winienem obrazie.

W wydziale Nauk Teologicznych, wakowała Katedra Teologii Dogmatyczney, po śmierci Professora: po konkursie dwakroć odbytym, obsadzona została; gdy mianowany w ówczas przez Radę W Uniwersytetu Professor w Miesiącu Październiku 1825 roku dał rezygnacyą, przedmiot ten przez Zastępcę iest nauczany, a w skutku Rozporządzenia przez Tęż Radę wydanego, rozpisany na tę Posadę konkurs.

W Wydziale Nauk Prawa, po śmierci Professora postępowania Sądowego Cywilnego i Kryminalnego, przez Zastępcę dawany był tén przedmiot, a gdy Konkurs bezskutecznie schodził, Rada W. Uniwersytetu w Roku z 1824 na 25ty mianowała do niey aktualnego Professora.

W Wydziale Nauk Lékarskich, przez śmierć Prfra Kliniki, zawakowała była ta Katedra; po pięciomiesięcznem Zastępstwie, Rada W. mianowała do niéy zwyczaynego Professora: Katedra także Chemii farmaceutycznéy, przez śmierć Professora opuszczona, w roku Szkolnym $182\frac{4}{5}$, po kilkomiesięcznem nauczaniu tego przedmiotu przez Zastępcę, na rok Szkolny $182\frac{5}{6}$ zwyczaynym Professorem przez Radę W zostala opatrzona.

W Wydziale Umieiętności Matematyczno-Fizycznych, za inicyatywą Senatu Rządzącego, przez szczodrobliwość Reprezentacyi Kraiowey zaprowadzona, i zwyczaynym Professorem obsadzona została Katedra Matematyki niższéy. Następnie w skutku hoyności, i przychylnych dla dobra Nauk chęci z strony Zgromadzenia Reprezentantów, i danéy przez Senat Rządzący inicyatywy, uchwalona i utworzona została Katedra Budownictwa i Hidrauliki, do którey przez Radę W. Professor zwyczayny mianowany został. Katedra Astronomii z przywiązanym do niéy Urzędem Dyrektora Obserwatoryum Astronomicznego, po rezygnacyi a wkrótce i śmierci Professora i Dyrektora, wakuiąca, po odbytym z Rozporządzenia Rady W. Konkursie, mianowanym przez Nię, zwyczaynym Professorem i Dyrektorem iest opatrzona. Posada Adjunkta wakuie, stosownie do Uchwały Rady W. na Konkurs wystawiona, a tymczasowie w skutku postanowienia Teyże Rady, do prac w Obserwatoryum dodany iest Professorowi Pomocnik:

W Wydziale Literatury Professor Języków Wschodnich, nie wcześnie opuścił w tym roku swoię Katedrę.

W Instytucie Sztuk nadobnych, gdy przez śmierć Professora Rzeźbiarstwa, Posada ta opuszczona była, docześnie, dwóch z naydawnieyszych i naylepiéy w ówczas usposobionych Uczniów, iako Korrektorowie, za szczupłém wynadgrodzeniem, pod nadzorem Professora Rysunków, drugich Uczniów robotami i nauką kierowali. Od lat niemal 5ciu posada ta w skutku postanowienia Rady W. właściwym Professorem iest obsadzona.

Muzea, Gabinety, Biblioteka, w miarę dochodów są pomnożone, a szczególniey Obserwatoryum Astronomiczne opatrzone kosztowném narzędziem Ekwatoryał zwaném, zapisany także kilka tysięcy wartaiący Jnstrument, Koło południkowe zwany.

Ogród Botaniczny znakomitą nader liczbą roślin ubogacony; znacznym kosztem z funduszu oszczędności Akademickich, zaprowadona została i ukończona sadzawka dla wodnych roślin, nabyta dla rozszerzenia Ogrodu łąka, w części przeistoczon a, Treybhauz drugi po większéy części wystawiony.

Szkoła Rzeźbiarstwa w znaczny zapas Antyków w odléwach gipsowych z Wiédnia z funduszu oszczędności z téy Katedry, sprowadzonych iest opatrzoną. Z kolei spodziewaném iest pomnożenie i opatrzenie Szkoły Malarstwa w celnieysze sztuki, w skutku uchwał przez Radę W. Uniwersytetu w téy mierze wydanych.

W Domach Akademii, w Kollegiium Fizycznêm, w roku 1823 w skutku Wspaniałomyślności Reprezentacyi kraiowéy, przedsięwziętą była i wykonaną znakomita restauracya; w roku 1825 przez szczodrobliwość Téyże Reprezentacyi, rozpoczętą została restauracya przyległego temuż Kollegiium Domu, Bursą Smiészkowską zwanego, od roku 1785 pustką stoiącego, na połączenie z témże Kollegiium od dawna przeznaczonego. W Obserwatoryum także Astronomicznêm, budowla, dla ustanowienia głównych narzędzi, z oszczędności Akademickich, w części uskuteczniona. Niedostatek funduszu przez wyczerpanie i mylne porachowanie Kassy oszczędności Akademickich, postawił Akademiią bez łaskawego z strony Reprezentacyi Kraiowéy zasiłku, w niemożności prawie posuwania daléy, rospoczętych fabryk, pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych polskich, budgetem Kraiowym na reparacye Domów Akademickich przeznaczone, byłyby funduszem zaledwo wystarczaiącym na utrzymanie w przyzwoitym stanie tylu domów i gmachów odwiecznych, gdyby one w dobrym co do zabudowania, znaydowały się stanie, ale nie na restauracyą ich, kiedy wprzód przez znaczny lat szereg, w tym względzie prawie zapomniane były. Dodaymyż ieszcze koszta znaczne na restauracye gmachów Kościelnych, budowli Plebańskich, a widoczne będzie niepodobieństwo zastąpienia istotnych wydatków, bez pomocy z Kassy oszczędności: a tak co się iedną ręką skrzętnie oszczędziło i uzbierało, to drugą wydać, z naddatkiem smutna zmuszała konieczność. Grosz publiczny, zaręczam, z naywiększą rzetelnością, dokładnością i ścisłością był strzeżony i szafowany, pod okiem i za upoważnieniem Wys: Senatu Rządzącego czynione były wydatki, i z nich zdawane rachunki, niepodobieństwo więc iest i zostanie niepodobieństwem, bez dzielnéy z strony Rządu i Reprezentacyi Kraiowéy pomocy. Domy niektóre istotnie wyciągaią restauracyi. — Kollegiium Jagiellońskie kil-

ka wieków istnieiący Dom dużo iest i w głównych częściach nadwerężony. Smutek bierze pomyśleć, gdyby ten Dom zawalić się miał, prawdę tę publicznie tu wyznać, mam sobie za obowiązek.

W Lyceach porównaną została liczba Klass i w obódwóch aktualnemi Professorami obsadzone po Konkursach wszystkie. Co do Budowli, w Lyceum S. Anny, w skutku upoważnienia od W. Senatu Rządzącego reparacye potrzebne przedsięwzięte i z właściwego funduszu wykonane zostały. Uważaiąc Lycea, iako przybytek Nauk, mam sobie za przyiemny obowiązek publicznie tutay oświadczyć, iż Młodzież pod dozorem Zwierzchności Szkolnéy, pilnie i z korzyścią do Nauk naprowadzana, w ogóle skromném i obyczayném zaléca się postępowaniem. Wieloletniém przekonany doświadczeniem o potrzebie bacznego tutay oka, z wiadomością Jaśnie Wielmożnego Prezesa Senatu Rządzącego odbyłem praktykowanym za czasów Kommissyi Edukacyynéy zwyczaiem Wizytę w roku 1824 w miesiącu Marcu, abym wchodząc na mieyscu we wszystko, nayblizéy o potrzebach i sposobach zaradzenia onym, w wszelkim względzie przekonać się potrafił. Co widziałem, co spostrzegłem, wraz z mniemaniem moiém, iakby temu zaradzić, niektóre na mieyscu ustnie dawszy polecenia, w obszérnym w miesiącu Kwietniu Rapporcie w roku 1824 W. Radzie przedstawiłem. Na dwa szczególniéy przedmioty uwagę Téyże Rady zwrócić starałem się, na potrzebę opatrzenia obudwóch Lyceów w. Karty Jeograficzne i narzędzia, a powtóre na konieczność zaprowadzenia ustawy o Dyrektorach, dowodząc iż od tego zawisło nieodzownie zapewnienie niezaprzeczonych i widocznych z nauk korzyści, iż od tego srodka zależy istotnie zapewnienie postępu w obyczaiach, zabespieczenie porządku i karności, zachowanie i ukształcenie młodzi w obrębach skromności i przyzwoitości.

Bursa Jeruzalem fundacyi Kardynała i Biskupa Krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, i Philosophorum przez Andrzeia Noskowskiego Biskupa Płockiego restaurowana i uposażona, obiedwie wraz połączone, wydźwignienie swoie z zaniedbania, i ocalenie od upadku, słowem stan dzisiayszy, winne są troskliwości Senatu Rządzącego, który zastąpił doczeście na iey reparacyą koszta. Z początkiem roku Szkolnego 1821 na 2gi, wprowadzoną tu została młodzież po uczynionych wprzód przed wakacyami i w czasie wakacyy urządzeniach. Ułożona i przez Senat Rządzący zatwierdzona Ordynacya, do dawnych zwyczaiów z niektóremi do okoliczności obecnych zastósowanemi odmianami, obéymuie prawidła karności, dozoru co do porządku i ochędostwa, co do postępu w naukach, co do nabożeństwa, zapewniona staranność o zdrowie, przez wybor troskliwego o to Lekarza, odznaczone podług możności koszta na lekarstwa, urządzona posługa ogólna i cząstkowa, tudzież co do bespieczeństwa domu. Nayważnieyszy przedmiot, to iest

miey-

mieyscowy zwierzchni Dozór obmyślony i załatwiony przez mianowanie tak Seniora iak Wice-Seniora Kapłanów S. T. Drów W zakładzie tym do 180 pospolicie, a w roku zeszłym przeszło 200 mieściło się Uczniów. —

Ten iest rzetelny, acz w szczupłym zakresie, Obraz działań i wydarzeń, przez czas mego w Zastępstwie Urzędowania. Lecz to nie iest wszystko, do ważnych w tym przeciągu czasu czynów należy ieszcze wybór Rektora Uniwersytetu, przed lat 3ma z wiedzą Rządu przedsięwzięty i uskuteczniony. Maiąc iuż od nieiakiego pierwey czasu zwróconą uwagę i chęci ku Osobie JW. Józefa Hr. Załuskiego Półkownika Woysk Polskich, Adjutanta przy boku Nayiaśn. Cesarza JMci Wszech Rossyy i Króla Polskiego wiekopomnéy pamięci Alexandra I., zgodnemi iednomyślnie głosami, obrał Go w dniu 23 Kwietnia 1823 roku swoim Rektorem, iako Członka Honorowego Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem połaczonego, iako Obywatela Woiewodztwa Krakowskiego, iako Potomka sławnéy w Dzieiach Narodu i nauk w Kraiu Familii; a zapatruiąc się na Niego, iako Osobę przy boku Tegòż wiekopomnéy pamięci Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, czynił sobie Uniwersytet tę nadzieię, że będąc wprzód tutay naybliższym i naocznym Swiadkiém naszych chęci, naszego ducha, naszego sprawowania się, odda i złoży u Podnóżka Tronów Nayiaśnieyszych i Naypotężnieyszych Monarchów, Kraiu naszego Protektorów, zasłużone i niewątpliwe świadectwo. Wyborem tym chęci nasze pomyślnieyszym ieszcze skutkiem uwieńczone zostały, kiedy za zezwoleniem wszystkich Trzech tych Nayiaśnieyszych Monarchów, Ténże JW. Józef Hr. Załuski Kuratora Dostoynością zaszczycony został.

Szanowni Kolledzy! W dniu 24. Kwietnia r. b. podobało się Wam, wybrać mnie na Urząd Rektora tego Uniwersytetu: acz podług istnieiących teraz do Statutu zasad przez Wysoki Senat Rządzący dziś iestem mianowany i na lat trzy postanowiony Rektorem, składam Wam iednak za ten oczywisty dobroci i przyiaźni dla mnie dowòd, publiczne podziękowanie, przyymiycie ie za chęć z moiey strony okazania Wam nayszczérszey moiey wdzięczności, którą prawdziwie więcéy czuć, niż wysłowić zdòlny iestem. Maiąc obéymować tén Urząd, obeymuię go z tym obowiązkiem starania się o dobro téy Akademii, wykonałem iuż na to przed JW. Prezesem Senatu i Dostoynym Senatem Rządzącym uroczystą przysięgę, alę ią zaręczam Was, pierwéy prywatnie, bo w własnem sumnieniu i przekonaniu uczyniłem. Nie odstępuycie mnie proszę i wspieraycie radą Waszą, abym uczynić zadosyć Obowiązkom przyiętym podołał, abym w sprawie tak wielkiey w czém nie uchybiał. Rok iest 44ty, iak w poczet Osób Stanu Akademickiego przyięty i zapisany zostałem; chociaż wszystkie przeszedłem i odbyłem w nim, nie istnieiące nawet dziś posady, a tym sposobem z czynnościami, do tego Urzędu

przy-

przywiązanemi i z interesami Akademii téy obeznać się mogłem, właśnie téż dla tego tém mniey śmiém sobie zaufać, to bowiém samo doświadczenie, nastręczało mi nowe spostrzeżenia, nowe znachodziłem częstokroć trudności, dla czego o pomoc, radę, powtarzam Wam Szanowni Kolledzy mą prośbę, pracuymy i radźmy szczérze pospołu — W dobru i sławie tego Uniwersytetu abym ie tylko pielęgnować, dosyć był zdólny, całe są moie nadzieie, całe me chęci. W tém powołaniu że tak powiem odbyłem wiosnę i lato życia moiego; przebywszy iuż iesień, kiedy w zbliżonéy zimie wieku mego, ostatni dług naturze wypłacić wypadnie, o! gdyby mi Opatrzność Naywyższa pozwoliła w tenczas mocy umysłu, a z ostatniém zayrzeniém światła, z uczuciami religiynemi i moralnemi, ostatnie razem i dla téy Akademii życzliwe byłyby tchnienia moie. Od Rodziców mam życie, temu Stanowi, temu powołaniu byt móy moralny i polityczny, po wielkiéy części dłużen iestem.

Przezacna Zwierzchności Szkolna! W ręku Waszych złożone są bliższe Rodziców nadzieie, i los Młodzieży Szkolnéy, bo Wam powierzone iest kształcenie ich serc i umysłów, Wy macie prostować ich wyobrażenia, kierować i naginać ich wolą, naprowadzać do szanowania i zachowania świętych Religii prawd i przepisów, przez wpaianie im Nauk, przez bliższy zwierzchni dozór, staraiąc się pilnie wglądać w ich czyny, w ich obyczaie. Z doświadczenia przez czas mego w Zastępstwie Urzędowania przekonany o Waszéy gorliwości, pełen zaufania, wzywam Was do wytrwałości, bo przez tę w obowiązkach do mego Urzędu przywiązanych wspiérać mnie i ułatwiać mi potraficie. Mozolne są prace Wasze, droga, którą Wam przebywać przechodzi, pełna iest moralnych i politycznych cierniów, iest atoli razem drogą pełną przyiemności i swobody, bo podstawą szczęścia, dla tych młodocianych szczepów, dla téy lubéy Wam młodzi.

Aby byli dobremi w Uniwersytecie Uczniowie, potrzeba, aby dobremi z Lyceów na wyższe Nauki do Uniwersytetu przychodzili, niezbędną zatém i konieczną iest rzeczą, aby ile możności, nic w tak wielkiéy i tak świętey sprawie opuszczoném nie było, do Was przeto Panowie Dyrektorowie, którzy naybliższemi nie odstępnemi iesteście i bydź powinniście w mieyscu Rodziców Strożami, Przewodnikami i Opiekunami powierzonéy Wam młodzi, głos móy teraz obrócić, mam sobie za istotny z urzędu i przez summienie obowiązek. Wam oddaią, waszéy pieczy i troskliwości poruczaią Rodzice dziatki swoie, na Was polegaią, Ich i Rządu o wychowanie téy Młodzi starannego nadzieie, Wy iesteście piérwszém i naymocnieyszém ogniwem w łańcuchu nauk i karności Szkolnéy, wszelka więc niesforności Uczniów Waszych wina, na Was samych spadałaby, Was czekałaby nieodzownie odpowiedzialność, przed Rządem, i Zwierzchnością Naukową i Rodzicami tak, iak błogosławieństwo od tych wzrastaiących pokoleń, a wdzięczność, od

Ro-

Rodziców byłaby Waszym udziałem. Wierni obowiązkom Waszego powołania, czuli i posłuszni na głos sumnienia postępuiąc, ćwiczcie i doskonalcie w Naukach pilnie, z cierpliwością i potrzebną wyrozumiałością tę Młodzież Wam do nauczania oddaną, pilnuycie ią i dozoruycie nie odstępnie, aby przykładem Waszym do zachowywania świętych Nauk i przepisów Religii, do szanowania Rzadu, Zwierzchności i Starszych, do skromnego i przystoynego wszędzie sprawowania się szczęśliwie naprowadzana, stała się pociecha i podporą Rodziców, Rządowi, drugim i sobie pożyteczną. Oby ważność obowiązków waszych, była Wam świętém hasłem w téy dla dobra Młodzieży i porządku, w kolei nauk sprawie, oby każdy z Was mierząc uwagą i sumiennie skutki z dopełnienia tych powinności lub uchybienia, na korzyść lub szkodę wynikaiące, oddał się swemu powołaniu, tak iak ogólne Kraiu i szczególne Uczniów Waszych szczęście wymaga.

Szlachetna Uniwersytetu Młodzieży! Ubieganie się o nabycie światła Nauk wyższych, iest skazówka Waszéy chęci, Waszéy dażności, do uzdatnienia się i usposobienia w znakomitszym stopniu, dla siebie i do rozlicznych potrzeb i usług Kraiu. Cele Wasze są prawdziwie chwalebne, dla tego też bydź Uczniem Uniwersytetu, iest bydź na piękney w zawodzie Nauk drodze. Pomniąc na tę prawdę, iż niemożna względnie chcieć razem i niechcieć, dacie, pewien iestem, niezaprzeczone dowody, iż przez usilność w nabywaniu światła Nauk, przez skromne, przyzwoite i zgodne z ustawami sprawowanie się, pragniecie odpowiedzieć, ważnemu célowi zawodu i stanu Waszego. Nauka w praktyce, czyli samo użycie i zastosowanie w pożyciu, światła z niéy nabytego, iest dopiéro właściwie nauką, im kto więcéy chce i pragnie znaczenia, bo samo imie Filozofa, bez potrzebnéy Nauki, bez dobrych i stósownych przymiotów iest czczém, tém szlachetniéy, tém więcéy skromnością i dobrym dla drugich przykładem się zalécać, a Nauką chwalebnie odznaczać powinien.

Przezacna Młodzi Szkolna! młodociane szczepy! pociecho i nadzieio Rodziców, Rząd i Kray oczekuie po Was, i spodziewa się w przyszłości Obywateli Kraiowi pożytecznych, potrzeba, ażebyście starali się spełnić te o Was powzięte przyiemne nadzieie. Przez zbogacenie umysłu, podawanemi Wam i wpaianemi w Was naukami, przez ukształcenie serc Waszych, przepisami z Nauki Boskiey, z nauki Religii, przez prawidły moralne i podawane wam nauki, doyśdź możecie do tego célu. Szanuycie te święte prawdy, żyycie w zgodzie i iedności pomiędzy soba, ćwiczcie się w Bogoboyności i przykładaycie pilnie do nauk w Szkołach i przez Nauczycieli domowych Wam wykładanych, a wniydziecie praktycznie w uszanowanie dla Rzadu, dla Zwierzchności i Starszych, przez skromne i przyzwoite sprawowanie się, wniydziecie na tę szczęśliwą koley, na którey postępuiąc, zyskacie i ugruntuiecie dla siebie, miłość powszechną i szacunek.

Wy

Wy nakoniec Burs Mieszkańcy! Rządu i Kraiu Wychowańcy! tém Was nazywam imieniem, bo Rząd Kraiowy, troskliwy o wychowanie młodzieży, przychodzi Wam w pomoc, bliżéy opiekuie się Wami. Jeżeli Opatrzność Naywyższa mniey hoyną się dla Was w udziale maiątku pokazała, nie Was to w oczach ludzi, iak należy, myślących nie upośledza. Dostatki są rękoimią wygodnieyszego życia, ale nie są rzetelną szczęścia ani znaczenia podstawą, bogactwa są przedmiotem przemiiaiącym, po ich utracie nie zostaie częstokroć, iak utrata zdrowia, smutek i umartwienie a podczas i wstyd. Nauka, pobożność, pracowitość i cnota, są prostemi i nie mylnemi przewodnikami, do stałego i pomyślnego powodzenia. Jakób Zadzik Biskup Krakowski, w młodości swoiéy, będąc Uczniem, był mieszkańcem Waszéy Bursy. Kamień przy mieszkaniu wtenczas przezeń zaymowanem z napisem wmurowany, przypomina Wam to. Zadzik był synem Rodziców ograniczonego maiątku, Zadzik drogą cnoty, pobożności, pilności i Nauki postępuiąc, przyszedł do dostatków i znaczenia, bo przyszedł stopniami do znakomitéy i wysokiéy w Hierarchii Kościelnéy, Godności i Dostoyności Biskupa Krakowskiego, Zadzik więc pokazał Wam drogę pewną, którą postępować macie. — Wielmożny Mci Xięże Seniorze, dobrym przykładem, wiesz, częstokroć więcéy dokazać można, iak samém podawaniem prawideł, i dla tego w roku 1821. postanowiono, aby Rządzcą tych Burs był Kapłan, a JW. Biskup Ciebie swoiém zaszczycił, do tego przeznaczaiąc Cię Urzędu, zaufaniem. Postępuy w dziele zaczętém, przykładném postępowaniem ustalisz pomnik sławy Zbigniewa Oleśnickiego i Jakoba Zadzika Krakowskich, Andrzeia Noskowskiego Płockiego Biskupów, Fundatorów i Restauratorów tych Burs, a przez pomyślne z tey Instytucyi dla Młodzieży i Kraiu skutki, wzniesie się dla Rządu pod Twém starownem przewództwém, utwiérdzony Ołtarz wdzięczności i uwielbienia. —

Łączmyż się teraz wszyscy, niechay chęci i usiłowania będą nam wspólne, wszak iednakowe są céle nasze. — Przez pracę, pilność, dobry przykład z strony wyższych Akademickich rzędów, przez poświęcenie się i oddanie naukom, przez obyczayne, skromne i przystoyne z winném dla Zwierzchności i Starszych posłuszeństwem i uszanowaniem z strony młodszych sprawowanie się, przez powinne z strony Nas wszystkich dla Rządu i Ustaw uszanowanie i podległość, bo tym sposobem potrafimy odpowiedzieć Wysokim i Dobroczynnym Zamiarom Nayiaśniéyszych Kray ten Proteguiących Monarchów, tym sposobem udowodniemy w czynach, że do naymocniéyszych i nayusilniéyszych życzeń naszych, należy, przekonywać Jch, o naygłębszém dla Jch Tronów z strony naszéy uszanowaniu.

Poydźmy i postępuymy na téy drodze, nie szczędząc sił, ani zdolności naszych. Błogosławione Kazimierza W. Jadwigi i Władysława Jagiełły cienie, niechay ożywiaią

w sercach i umysłach naszych, utrzymuią zawsze ten święty zapał, dla sprawy i dobra Kraiu, dla wzrostu i sławy téy Akademii, dla szczęścia następnych i póżnych na téy Ziemi naszéy pokoleń. —

Jaśnie Wielmożny Stanisławie Hrabio Wodzicki, Senatu Rządzącego Prezesie, wraz z dostoynym Senatem Rządzącym, raczcie przyiąć nayszczérsze dziękczynienie za Łaskawe względy, któremi zaszczycić mnie raczyliście, udzielaiąc mi nominacyą na Urząd Rektora tego Uniwersytetu, które tu w obec Przeświętney Publiczności mam zaszczyt złożyć Wam i oświadczyć z głębokiém uszanowaniem i z tém uroczystém zaręczeniem, że dopełnić poprzysiężonych obowiązków, tak dla mnie będzie święte, iak iest świętą u mnie sama przysięga i dane słowo. — Maiąc zaś od dziś dnia rospoczynać urzędowanie, nie mogę uwolnić się, abym razem nie upraszał Was pokornie o też same względy i przyiazne dla tego Uniwersytetu chęci, o dobroczynną dla utrzymania tych dawnych, a drogich dla serc Polaków pamiątel, Opiekę. Wiekopomnéy sławy godne Kazimierza W. Jadwigi, Władysława Jagiełły, Zygmuntów Jagiellończyków Jmiona, pamięć Mężów céluiących Dobroczynnością i hoynością dla Nauk, lub głęboką wsławionych nauką, ten Władysławski Nauk zdobiących przybytek, są dla Nas rękoimią Waszéy dla téy starożytney i powszechnéy Nauk Szkoły przychylności, wszakże przedmiot ten z uświętnieniem Jmion Waszych, z ustaleniem Waszéy sławy, Waszego uwielbienia, iest z bliska stycznym, kiedy Nayiaśnieysi i Naypotężnieysi Kraiu tego Protektorowie tę odwieczną Nauk Swiatynię swoią Wysoką Opieką zaszczycić nayłaskawiéy raczyli.

Jaśnie Wielmożny Biskupie, Uniwersytetu, Naszego Kanclerzu! Usiłowania nasze, nie wiele korzyści dla społeczności ludzkiéy zapewnić byłyby w stanie, gdyby całość praw Akademickich nie była ustaloną i utwierdzoną, świętem i nierozdzielném Nauk i umieiętności z Religiia przymierzem. I w tym to duchu Oycowie SS. Urban V. i Bonifacy IXty i ich na Stolicy S. Piotra Następcy, chcieli mieć Biskupów Krakowskich Kanclerzami tego Uniwersytetu? o! iak świątobliwe zamiary, o! iak szczęśliwe postanowienia, aby Ciż Biskupi, iako naybliżsi sumnienia ludzkiego stróże, tém skuteczniéy szczęśliwe z światła Nauk skutki pomnażać mogli. A kiedy dziś, o złotych dla Nauk za czasów Jagiełłów, Zygmuntów wiekach z uszanowaniem wspominać mi przychodzi, pozwól Jaśnie Wielmożny Pastérzu, abym z wielbieniem przywodząc tu na pamięć czci godne z owéy chwili Piotra Tomickiego Jmie, w Osobie Twoiéy uczcił JEgo Następcę, Męża będącego wzorem cnoty i Nauki, miłośnika Literatury i Dzieiów Oyczystych, Nauk i Uczonych Opiekuna.

Jaśnie Wielmożny Kuratorze Jeneralny Jnstytutów Naukowych w Kraiu naszym. *Przed nie wielą dniami miałem zaszczyt w tém tu mieyscu, w Obec Przeświętnéy Publi-*

czności, wynurzyć Ci i oświadczyć nasze dla Twéy Osoby uczucia, dziś składaiąc Ci uroczyste dzięki za Twoie dla mnie łaskawe względy, i przyiazne oświadczenia, nie mogę iak powtórzyć publicznie to nayrzetelnieysze zaręczenie, iż staraniem moiém usilnem będzie, pod Twoim sterem odpowiedzieć oczekiwaniom Rządu, Rodziców i Publiczności. Twoie Osobiste przymioty, nauka i zasługi są dla całego Stanu Nauczycielskiego przedmiotem uwielbienia Ciebie, a samo wspomnienie, że iesteś Załuskich Potomkiém, stanowiąc pomyślną dla Akademii wróżbę, wmawia w nas i utwierdza pochlebne o iey wzroście i znaczeniu nadzieie.

---